KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 3go Sierpnia. Rok 1863. № 174. 22 Lipca / 3 Sierpnia Rok 1863.

Poniedziałek. Wschód Słońca g. 4 m. 24 / Zachód „ 7 „ 46 Dziś, Znalezienie Sgo Szczepana. Jutro, Śgo Dominika Wyzn:.

W ten Czwartek to jest d. 6 Sierpnia, Kościół obchodzi Pamiątkę PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO na górze Tabor, w obec Apostołów PIOTRA, JAKÓBA i JANA, oraz *Mojżesza* i *Eljasza* Proroków. O Uroczystości tej już w wieku V wspomina Leon PAPIEŻ, lecz dopiero w r. 1457 z rozkazu Kalixta III PAPIEŻA, poczęto ją w całym Kościele zachodnim obchodzić, do czego główny powód dało zwycięztwo na rok przedtem odniesione pod Belgradem nad Turkami za panowania *Kazimierza IV* Jagiellonczyka (1445—1492). Od 1775 uroczystość ta należy na Zachodzie do świąt zniesionych.

Wyprowadzenie zwłok Ignacego *Natansona*, zmarłego w Ischl na dniu 27 z. m., odbędzie dnia jutrzejszego o godzinie 3ciej po południu, z Dworca Kolei żelaznej, na cmentarz wyznania Mojżeszowego.

Pozostała Wdowa po ś. p. Timoleonie *Kermen*, Professorze, b. Lektorze Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, wraz z Córką, Synem i Synową, składają niniejszem podziękowanie: Xiędzu *Mościckiemu* Wikarjuszowi Parafji Pragskiej; XX. *Karmelitom* z Krakowskiego-Przedmieścia; XX. *Franciszkanom* i *Missjonarzom*, za bezinteresownie przyjęty udział w exportacji w dniu wczorajszym; oraz wszystkim Kolegom, Przyjaciołom i Znajomym, którzy pomimo ulewnego deszczu i wielkiej niepogody, raczyli się tak licznie zebrać i oddać ostatnią posługę nieboszczykowi.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. J. złp. 2 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów.*— Od A. po złp. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołami: XX. *Reformatów*, *Karmelitów* na Lesznie, *Kapucynów*, i przed Dobroczynnością.— Od W. S. rs. 1 na powyższe światło przed Kościołem OO. *Kapucynów*.

Obraz Albrechta *Dürera*, przedstawiający Życie MATKI BOZKIEJ (20 rycin), policzony został oddawna do arcy-dzieł sztuki malarskiej. Obecnie *Burchard* właściciel zakładu fotograficzno-litograficznego w Wiedniu, odbił w 20 arkuszach tenże obraz, przez co arcy-dzieło to rozpowszechni się pomiędzy ogółem. *Dürer* urodził się w Norymberdze 1471 r., a umarł 1528. W trzechsetletnią rocznicę śmierci jego, to jest d. 6 Kwietnia 1828 r., położono w Norymberdze, fundamenta do pomnika dla niego, który wykonał *Rauch*, a odlał ze spiżu rzeźbiarz Norymbergski *Burgschmid*.

W Vichy Cesarzowa Francuzów chodziła wiele pieszo, mając w ręku laskę, taką niemal jak mężczyzni. Ta moda zaczyna się we Francji bardzo szerzyć między damami.

Towarzystwo Sztuk Pięknych w Pradze Czeskiej, liczy 5,264 Członków, posiadających 5,706 akcji. Liczba ta znacznie przewyższa cyfrę Członków tutejszego takiegoż samego Towarzystwa, co dowodzi większego zamiłowania w Czechach do Sztuk Pięknych.

Dzisiejszy Następca tronu Angielskiego, nie przestaje sobie ciągle zdobywać popularności, do czego nie mało przyczynia się zajmująca powierzchowność jego i delikatność w obejściu. Niedawno przejeżdżając się konno po Londynie, spostrzegł młodego człowieka, z którym przepędzał lata swej młodości na jednej ławce Uniwersyteckiej. Podjechał zatem do niego, a uścisnąwszy w obec licznego tłumu, po koleżeńsku dłoń jego, zapytał go, dla czego jest tak smutnym. Młody człowiek odrzekł, iż pomimo zabiegów i starań, nie może znaleźć dla siebie żadnego zajęcia. „Czy tylko to, odrzekł Xiążę? w takim razie odwiedź że mnie w Malboroughouse a pogadamy o tem". Za tydzień młody człowiek stawił się w rezydencji Xięcia i został zawiadomiony, że przyszłość jego już jest zapewnioną. Jest to jeden tylko z tysiąca innych przykładów, któremi przyszły Król podbija sobie serca Anglików.

W ostatnim Numerze (31) *Jutrzenka*, Tygodnik dla Izraelitów Polskich, ogłasza projekt reorganizacji Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych w Warszawie, napisany przez jednego z Członków Opiekunów tegoż domu. Między innemi projektujący przemawia za złożeniem w Domu Schronienia Warsztatów dla przygotowania dobrych rzemieślników. Jedną bowiem z głównych przeszkód do rozwoju rzemiosł pomiędzy żydami, jest brak majstrów żydowskich, a tymczasem Chrześcjański majster nie może przyjmować uczni żydowskich, którzy inne święta i uroczystości obchodzić muszą, jeżeli zaś ich przyjmie, to wkrótce niejednostajność pracy w warsztacie, zraża i majstra i ucznia, a kontrakt się zrywa. Obok tego zwyczajem jest, iż uczniowie stołują się u majstrów, żydowski zaś nie mogąc bez obrazy swej religji, zasiadać do wspólnego stołu z rodziną majstra i czeladzią, uważanym zawsze bywa jako obcy, a tem znowu rozstrój porządku ogólnego, szkodliwie wpływa na samą naukę.

Panna Emma *Libri*, jedna z najpiewszych baletniczek teraźniejszych, mając dopiero lat 21, umarła w Paryżu 28go z. m., po ośmio-miesięcznych srogich cierpieniach, które były skutkiem gwałtownego oparzenia przez zapalenie się jej sukien, podczas reprezentacji w teatrze.

Wśród wielu tutejszych nakładców, gorliwy również w dostarczaniu nam wszelkich nowości muzycznych P. Gustaw *Sennewald*, wydał już nakładem własnym wyjątki z odegranej onegdaj po raz pierwszy w teatrze, nowej dwu-aktowej opery, p. n. *Lalla-Roukh*, utworu Felicjana *Dairda*. Wyjątki te są do śpiewu z towarzyszeniem fortepjanu, i nabyć je można we wszystkich składach nót muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Temi dniami ukończone zostały w Bruxelli układy względem wykupu, uciążliwego cła wschodniego przy ujściu Scheldy (Escaut).

Niżej podpisana, ma zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży żeńskiej, że wykład nauk planem nowej reorganizacji szkolnej objęty, w Pensji Wyższej żeńskiej o czterech klassach, przezemnie w mieście Powiatowem Łomży utrzymywanej, rozpoczętym zostanie z dniem 1 Września r. b.— Przełożona Pensji, Łucja *Grabkowska.*

W czasie pożaru z d. 15 na 16 Czerwca r. b., wybuchłego w Seminarjum Sandomierskiem, zgorzała także i bibljoteka miejscowa. Bibljoteka ta składała się z licznych komentarzy pisma Śgo, różnych teologów; z pierwszych edycji Kaznodziejów Polskich złotego wieku; z dzieł sławniejszych ascetów, z ustaw i reguł zakonów istniejących w kraju naszym; w reszcie z szacownego zbioru dzieł OO. Kościoła, kompletowanego z różnych darów i spuścizn po Klasztorach, a mianowicie *Jezuitów* Sandomierskich. Znajdowały się tam także niemal wszystkie broszury i druki jakie Ojcowie w swej Sandomierskiej tłoczni odbijali. Dla zagojenia tej rany, dobrze byłoby spełnić dawny zamiar Seminarjum co do zakupienia wydawnictwa X. *Migne*, i w tym celu odzywa się Przegląd Katolicki do wszystkich Kapłanów Polskich, o pospieszenie w darach jak i xiążkach, na rzecz bibljoteki seminaryjnej, sama zaś Redakcja Tygodnika daje pierwsza dobry przykład ze znakomitej na to ofiary.

Oficerów Mexykańskich przywiezionych do Brestu jest 450, między nimi więcej niż 100 Jenerałów i Oficerów Sztabowych.

Podług prawdopodobnego obrachunku, możnaby z kopalni Mexykańskich wydobyć srebra i złota, wartości corocznie 260 miljonów i trzebaby poświęcić około 30 miljonów, aby te kopalnie doprowadzić do pożądanego stanu.

Tegoroczny wiosenny spław towarów Dnieprem, składający się głównie z towarów na pół surowych, był w porównaniu z poprzedniemi latami, nader szczupły. Ogółem w Marcu, Kwietniu i Maju, przybyło do Kijowa statków 333 i płytów 531. Całkowity zaś ich ładunek towarowy wynosił 1,570,747 pudów, wartości 529,715 rs.

W Berdyczewie w czasie pożaru dnia 17 z. m. spłonęło pięć obszernych domów.

Wczoraj przez cały dzień deszcz nieustawał, i przeciągnął się jeszcze aż do dnia dzisiejszego. Podobno ma to być trzydniówka.

Wspaniały plafon przedstawiający Amora i Psyche, otoczonych gronem Aniołków, a zamówiony u znanego tutejszego Artysty P. *Simlera*, już jest na ukończeniu w pracowni jego przy ulicy Chmielnej w domu własnym. Nowa ta pracownia należy bezwątpienia do rzędu najpierwszych prywatnych, gdyż P. *Simler* jako Artysta sam wskazał zasady jej urządzenia, i dla tego tak pod względem światła i dostatecznej obszerności swojej, nic pozostawia nic do życzenia. W ogóle budowa całego tego gmachu jest nader praktyczna, a znajdujące się tamże jeszcze do zajęcia lokale, odpowiadają wszelkim warunkom niezbędnym dla wygody mieszkańców.

Do czytelni polskiej, francuzkiej i niemieckiej Michała *Frühlinga*, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1249 (nowy 57), nadeszły nowe dzieła i pomiędzy któremi znajduje się także *Zacharjaszewicza*, S. Jur. Abonament miesięczny przyjmuje się bez złożenia zastawu. Kto płaci rocznie z góry całkowity abonament, odbiera zaraz jako *premjum* dzieła najnowsze, wynoszące złp. 26 gr 20, a to w jakimkolwiek bądź języku i treści; mogą bowiem także być zażądane historyczne, naukowe, jako też i szkolne. Roczni prenumeratorowie mają także i tę dogodność, że mogą czytać w przerwach, gdyż czas nie czytany zostaje potrącony.

Z prawdziwą przyjemnością przychodzi nam wspomnieć o jednej z rodaczek naszych, to jest Pannie Ludwice *Sobolewskiej*, Warszawiance, która poświęciwszy się zawodowi artystycznemu, przy pięknym i obszernym głosie, oraz bogatem uposażeniu od natury, staje już w rzędzie Śpiewaczek, mających świetnie zajaśnieć na horyzoncie muzycznym. Jest ona uczennicą P. Eugenji *Garcja* w Paryżu, a następnie słynnej Włoskiej Śpiewaczki P. *Boccabadati* w Bolonji we Włoszech, gdzie już jako Prima Donna zawarła umowę o wystąpienia w pierwszym z Bolońskich teatrów *Contawali*. Młoda ta i utalentowana Śpiewaczka, z całym zapałem oddała się temu świetnemu zawodowi, powiększając liczbę naszych współrodaczek, zbierających pod obcem niebem tryumfy. Wystąpi ona w nieznanych zupełnie na scenie naszej operach, jak: *Gli Esposti*, *Crispino e Comare* i *Regina di Golconda*, i t. d. O powodzeniu jej po tych wystąpieniach, nie omieszkamy donieść.

Mikołaj *Bruner* (Syn), Lekarz wolno-praktykujący, zamieszkał przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1318, w domu XX. *Missjonarzy*, wprost pałacu Hr: *Zamoyskich*, gdzie fabryka lamp P. *Trelle*. Potrzebujących pomocy lekarskiej, przyjmuje od godziny 7ej do 9tej, i od 5tej do 7ej po południu.

Kompozytor R. *Zientarski*, Autor-Wydawca Muzyki Kościelnej, Nauczyciel b. Rządowego Instytutu Panien w Kaliszu, wrócił do Warszawy, i mieszka w Klasztorze XX. *Karmelitów* na Lesznie.

P. Redaktorze! W tych dniach wstąpiłam do jednego z tak zwanych wziętszych zakładów, celem zaopatrzenia w serdelki osobę odjeżdżającą dyliżansem. Wybrawszy takowe przedmioty, położyłam rubla na stole, lecz jakież było moje zdziwienie, gdy mi odsunięto rubla, niechcąc go przyjąć. Ponieważ czas naglił, prosiłam zatem, ażeby mi pozwolono zabrać serdelki, z warunkiem pozostawienia w zakład rubla, lecz i temu żądaniu i to jeszcze w sposób najniegrzeczniejszy odmówiono, tłomacząc się zakazem właściciela zakładu przyjmowania wszelkich innych pieniędzy prócz drobnych. Nie wątpiąc że wymysł ten pochodził od osób, którym właściciele zwykle w czasie ich nieobecności powierzają sprzedaż wyrobów w ich zakładach, upraszam Cię o zamieszczenie tych kilku słów w *Kurjerze*, ażeby zwrócić ich uwagę na nadużycia jakich się te osoby nie przestają z gośćmi dopuszczać.— *S.*

Dany przykład przez jednego, znalazł zaraz naśladowców. Kilku już bowiem czyścicieli butów pojawiło się w Warszawie, chociaż to jeszcze nie była tak dogodna pora do tego rodzaju zarobkowania. Oswoiwszy się jednakże z tą nowością, będziemy z niej zapewne użytkować w Jesieni.

Ogłoszono taxę bułek i *chleba*, oraz *mięsa*, na miesiąc Sierpień r. b.: bułki mątowej funt kop: 7 ½ (bułka za

kop: 1, ma ważyć zołotników 13); strucli z mąki gatunku niższego funt kop: 4; bułki z poślednniejszej mąki funt k: 3½, (bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników 28); strucli z takiejże mąki funt k: 3½; chleba stołowego z takiejże mąki funt kop: 3½; chleba żytnego pytlowego, oraz chleba z mąki młyna parowego kop: 2; chleba razowego kop: 1½.— I) Wołowina: gatunek 1szy, do którego należą: 1) krzyżowa górna (część zewnętrzna); 2) zrazowa (część wewnętrzna); 3) łojowa vel łojówka, funt po kop: 10½.—Gatunek 2gi, do którego należą: 1) skrzydło (część wewnętrzna); 2) biodrowa sama; 3) kotlet vel cienkie żebra; 4) zbrzeźna zrazowa; 5) plecowa; 6) krzyżowa spodnia (część zewnętrzna); 7) mostek z grychtem; funt po kop: 8.— Gatunek 3ci, do którego należą: 1) góra z paskiem środkowym; 2) podgórnica; 3) szponder od mostku i plecowej (szponder środkowy); 4) łata vel szponder z dziurą; 5) szponder poprzeczny od boku; 6) kark; 7) mięso od pręgi vel goleni; 8) podgardle; 9) kaptury z świeczką, część wewnętrzna (diafragma); 10) ogon, funt po kop: 6½. — Polędwicy funt po kop: 16. — II) Wieprzowina: Wieprzowiny ze skórą funt kop: 8½; za funt schabu kop: 7½.— Baranina: Obie ćwiartki tylne z forszlakiem i nerkami, funt kop: 9; górka z części przedniej, mostek, łopatki i karczek, funt po kop: 6.

Zgubiony w zeszły Piątek wieczorem sznurek drobnych *koralików*, odebrać można w Drukarni *Kurjera.*

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 28go Lipca.* — Tegoroczne posiedzenia Parlamentu ukończyły się, a przebieg ich był nader spokojny i mało zajmujący. *Times* charakteryzuje je mówiąc, że obrady te, były ubogie w projekta do praw a nawet w rozprawy. W żadnej z obu Izb nie przyszło ani do jednego głosowania stronniczego, a jeśli od czasu do czasu rozprawy stawały się nieco zajmującemi, to jedynie przez wystąpienie znanych i zwykłych mówców. Izba niższa zawsze trzyma się swych wiadomych przywódców, z pomiędzy których postradała w ciągu posiedzeń jednego roztropności i przenikliwości męża stanu, Sir *Levis.* Lord *Palmerston*, panuje nad Izbą z coraz wzrastającą powagą, do której utrzymania pomaga mu takt nigdy go nieopuszczający. P. *Gladstone*, potrafi prędzej zdziwić jak przekonać, i dowiódł, przy nieobecności swego zwierzchnika, że nie posiada daru do kierowania zgromadzeniem prawodawczem.— P. *D'Israeli* zwykle odpowiedniem milczeniem przyjmował bierne zachowywanie się rządu, a *Cobden* najczęściej sam jeden protestował przeciw okrętom i fortyfikacjom; *Bright* używał swej wymowy na korzyść Związkowych Amerykańskich.— Przeszedłszy tak działalność rozmaitych członków Parlamentu, *Times* jednak w końcu oddaje sprawiedliwość patrjotyzmowi i roztropności, jakich Izby dały dowody przy roztrząsaniu wielu ważnych kwestji. — Królowa odbyła wczoraj w Osborne posiedzenie rady tajnej, na którem znajdowali się Hra: *Granville*, Lord *Palmerston* i Sir George *Grey.* Ministrowie po południu wrócili do stolicy.— Dziś rano zmarł tu Marg: *Normanby.* Nie miał on jeszcze 67 lat życia. Nauki pobierał w Cambridge, reprezentował miasteczko Scarborough w Parlamencie, później zaś był wybieranym z Ferrars i Malton 1826 r. i wówczas uchodził w Izbie Niższej za bardzo liberalnego. Za pierwszej administracji Lorda *Melbourne*, był on Tajnym Kanclerzem, a za drugiej Vice-Gubernatorem Irlandji. Tytuł Margrabiego *Normanby* (ojciec jego był Hrabią Mulgrave), otrzymał w roku 1838. W rok później pełnił obowiązki Ministra osad, ale po kilku miesiącach przeszedł do Wydziału spraw wew:. Od 1846 do 1852 r. był Posłem w Paryżu, a od 1854 do 1858 we Florencji. Tytuły dziedziczy po nim syn jedyny Hr: *Mulgrave.* (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż 27go Lipca.*— Zapewniają, że P. *Isturiz*, Ambasador hiszpański w Paryżu, oraz Nuncjusz Mgr *Chigi*, protestowali przeciw ujęciu 5u bandytów na statku *Aunis* przez władze włoskie, oraz przeciw ewentualnemu ich wydaniu napowrot na domaganie się rządu Turyńskiego. Mianowicie reprezentant rządu Hiszpańskiego utrzymywał, że ponieważ osoby pomienione były wysyłane do Hiszpanji, przeto legalność wymaga aby wydani zostali ajentom tegoż rządu, i aby ci jedynie decydowali w kwestji extradycji. W obecnej chwili rozdają tu pomiędzy wyższych Urzędników gruby tom in 4to, zawierający w sobie wszystkie dokumenta dotyczące kwestji własności literackiej. Xiążka ta, później rozdaną będzie między deputowanych. — *Monitor* dzisiejszy ogłasza pomiędzy innemi dekret ozdabiający P. *Pietri* wielkim Krzyżem Legji honorowej, i powierzający w jego miejsce administrację departamentu Gironde Hr: *Bouville*, dotychczasowemu Prefektowi departamentu Haute-Vienne. Tenże dziennik ogłasza dekret uznający we Francji towarzystwa handlowe, przemysłowe i bankowe, prawnie uznane w Hollandji.— Z Glasgowa nadesłano tu do *Monitora* opis pochowania zwłok Xięcia *Hamilton.* — Porucznicy marynarki francuzkiej *Bonnet* i *Brunel*, ozdobieni zostali Krzyżami Legji honorowej za waleczność okazaną pod Pueblą. Również otrzymał Krzyż kawalerski za mexykańską wyprawę kanonjer artylerji marynarki który służył lat 23, odbył 12 kampanji i 3 wojny. — *France* donosi, że Cesarzowa powróci dziś po południu o godz: 4ej z Vichy do St. Cloud, że Cesarz przybędzie do Paryża 15 Sierp: a 17go uda się do obozu Chalons, i że Xiążę *Napoleon* wyjechał do Szwajcarji. — Korrespondencja dość wiarogodna z Hawanny donosi, że w Stanach mexykańskich Vera-Cruz, Puebla, Chiapa, Oaxaca, Cohahulla i Durango, znakomitsi mieszkańcy porozumiewają się względem adresu, w którym się oświadczą nietylko za interwencją Francji, ale i za przywróceniem w Mexyku monarchji. Ile podpisów adres ten liczy, nie wiadomo. (N. P. Ztg).

WŁOCHY. — Dziennik *Stampa* w Turynie wychodzący donosi, że 5u znanych bandytów wziętych na statku *Aunis*, podczas transportowania ich do granicy francuzkiej, okazywali widoczną obawę co do przyszłego swego losu. Mieli oni skrępowane ręce, i strzeżeni byli przez 8u karabinjerów, oraz jednego Inspektora. W Suza wsadzono ich na wóz. O godz: wpół do 1 w południe stanęli na granicy francuzkiej. Znajdowało się tam już 14 żandarmów i Komendant okręgu St. Jean de Maurienne, któremu Inspektor włoski wydał za pokwitowaniem więźniów. Przy wydaniu tem, zdjęto im dyby, a włożono kajdany na ręce i nogi, oraz żandarmi francuzcy oświadczyli, że za najmniejszem pokusze-

niem do ucieczki, strzelać do nich będą. Przed rozdzieleniem się, obie eskorty zjadły wspólnie śniadanie przyczem pito za pomyślność Francji, Włoch i przymierza obu krajów. Rozbójnicy zostali pomieszczeni w więzieniu Chambery, gdzie na dalsze rozporządzenia oczekiwać będą.— Z Rzymu pod datą 22go b. m. piszą, że Francuzi tak w mieście jak i okolicy, pochwytali wielu rozbójników, którzy szerzyli swą grabież aż do bram miasta. — Słychać, że podług planu rządowego, na przywrócenie portu Brindisi, użyty będzie fundusz 6,000,000 fr.— Xiążę *Oddone*, trzeci syn *Wiktora-Emmanuela*, przybył na Ischję, wyspę *Lamartina* i *Grazielli*, posiadającą wody mineralne. Obecność dostojnego gościa nadała wiele życia tej rezydencji Królewskiej, osamotnionej dawniej. Mieszkańcy Ischji są ludzie poczciwi, niema pomiędzy nimi rozbójników, a bezpieczeństwo to, łącznie z pobytem Xięcia *Oddona*, podwoiło prawie przechodową ludność miejscową. (In: B.)

Ostatnie Wiadomości.

Monitor Francuzki z d. 31 Lipca, ogłasza raport Marszałka *Forey*, z d. 14 Czerwca, o działaniach wojennych z ostatnich 14tu dni. Do Real del Monte, o 22 godzin drogi na północno-wschód od Mexyku, wyruszyła kolumna dla zabezpieczenia kopalń, które nieprzyjaciel chciał zniszczyć. Marszałek donosi, że zamierza utworzyć rząd tymczasowy, któryby stosownie do życzeń Cesarza, składał się z umiarkowanych ludzi wszystkich stronnictw. Jenerał *Mavin*, zajął San Juan Balista (w prowincji Tabasco), a Pułkownik *Dupin*, miasto Huatisco.

W Londynie otrzymano 1go Sierpnia ważną wiadomość z Bombay, datowaną z. m., a donoszącą, że *Nena-Sahib* schwytany został w pewnej świątyni w Ajmere (w północno-zachodnich prowincjach Indji Angielskich). Dokumenta przy nim znalezione wykrywają plany wielkiego sprzysiężenia, i dowodzą, że miał znaczne środki pieniężne do rozporządzenia.—Z Rio-Janeiro 9go Lipca donoszą, że Sekretarz tamecznego poselstwa Angielskiego P. *Elliot* otrzymał swe paszporta, ale nie opuścił Brazylji.

Podług depeszy z Aten datowanej 25 Lipca, zgromadzenie narodowe greckie uchwaliło amnestję za wszelkie przestępstwa dokonane przed d. 11 Paźdz: r. z. Kilku Jenerałów i wyższych Oficerów częścią dymisjonowano, częścią pensjonowano. W lasach Pentelikonu, szerzy się pożar zrządzający wielkie spustoszenia. — Wieść o powstaniu w Nauplji, nie sprawdza się. — Przez Marsylję otrzymujemy wiadomości z Kostantynopola dochodzące do 23 Lipca.— *Fuad*-Pasza odbył radę ministerjalną, na której uchwalono podnieść siłę armji tureckiej z 85,000 na 160,000, oraz urządzić 2 obozy obserwacyjne, w Bośnji i nad Dunajem. W morskich arsenałach Turcji panuje podwojona czynność.— Między Szwajcarją i Hiszpanją, podpisaną została konwencja pocztowa. (Ind: Bel:).

Onegdaj w południe ciepła stopni 11. Wczoraj rano ciepła stopni 9, w południe ciepła stopni 10. Dziś rano ciepła st: 11.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 2. Dziś rano stóp 1 cali 2. (W mierze).

Teatr Wielki. Jutro, *Marco Spada* (Balet).

Kurs Giełdy Warszawskiej.—Dnia 1 Sierpnia r. b.: za *obligi skarbowe* 4% 100 rs. oprócz kup:, żądają rs. 81 k. 90½; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 k. 81½, dają rs. 14 kop: 78½; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych 5%, żądają rs. 110; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 76; za akcje drogi żelaznej Warsz: Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 85 k. 50. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. 34⁴/₉, od listów zastawnych kop: 6½.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 1 b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 6 kop: 15; żyta od rs. 3 kop: 15 do rs. 3 k. 30; jęczmienia od rs. 2 kop: 70 do rs. 3; owsa rs. 2 k. 25; karofli rs. 1 kop: 80.— Za wiadro okowity próby 10tej od rs. 1 kop: 89¾, za garniec kop: 62.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.